



Program
Uczenie się
przez całe życie



Projekt dofinansowany ze środków Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe życie” - Comenius Partnerskie Projekty Szkół



<kliknij by zobaczyć galerię>

Któż z nas nie marzy o odrobinie lata jesienią...

Ciepłe morze, plaża, górskie krajobrazy, a to wszystko w atmosferze obcowania wśród partnerów projektu Comenius.

Warna – miasto o wspaniałej, bogatej historii będące pierwotnie grecką kolonią Odessos, potem częścią Imperium Rzymskiego, a następnie Bizancjum, dziś jest trzecim pod względem liczby ludności miastem w Bułgarii, gościła partnerów projektu Comenius w dniach 13-17 października br., podczas 4. międzynarodowego spotkania partnerów programu.

Głównym celem spotkania było poznanie światowego dziedzictwa kraju partnerskiego, podobnie jak w przypadku poprzednich wyjazdów na Węgry, do Włoch czy Francji, również tym razem nasze oczekiwania zostały w pełni zaspokojone.

Pozostałości budowli rzymskich, fundamenty bazyliki z V i VII wieku, resztki fortyfikacji

bizantyjskich z VI wieku, zabytki architektury tureckiej oraz dwa trackie kurhany grobowe, to namiastka tego co było przewidziane w niezwykle bogatym programie spotkania.

Zacznijmy jednak od początku...

Wizytę w Warnie rozpoczęliśmy od zajęć w szkole partnerskiej. Zostaliśmy przywitani w tradycyjny sposób. Łamaliśmy kawałek specjalnego ciasta, który następnie maczaliśmy w miodzie i specjalnym pieprzu – smak rzeczywiście niecodzienny – wspomina uczeń Hubert Jachimski.

Gospodarze przygotowali program artystyczny, wyrazili w nim szczególną wspólnotę z krajami partnerskimi, wykonując znane utwory w rodzimych językach krajów członkowskich.

Poniedziałkowe popołudnie upłynęło nam podczas poznawania niematerialnego dziedzictwa poszczególnych państw partnerskich. Uczestniczyliśmy również w zajęciach przygotowanych przez gospodarzy. Trzeba przyznać, że sporo już wiemy na temat naszego wspólnego dziedzictwa, gdyż przygotowane zadania nie sprawiły nam najmniejszego problemu – ocenia Jakub Kowalewski, uczestnik wymiany.

Przygotowane przez uczniów filmy i prezentacje wzbudziły zainteresowanie i żywą dyskusję, gdyż śmiało mogliśmy powiedzieć, że dziedzictwo niematerialne łączy nas chyba najbardziej, ze względu na podobieństwa. My, Polacy, mamy pochod Lajkonika, Węgrzy natomiast Festiwal Busó (*Busójárás*) w Mohács, w południowych Węgrzech, to karnawał organizowany zazwyczaj w lutym, z okazji zbliżającego się końca zimy. Trwa sześć dni i kończy się przed Środą Popielcową. Nazwa karnawałowej zabawy pochodzi od słowa *busó, którym określano mężczyzn o odstraszaającym wyglądzie, przebranych w drewniane maski i obszerne wełniane peleryny. Busójárás* to wielkie wydarzenie, podczas którego organizowane są także konkursy dla dzieci, wystawy rękodzieła, konkursy dla rzeźbiarzy masek, pokazy taneczne i muzyczne.

Włosi zaprezentowali nam tradycyjne lutnictwo w Cremonie. Sztuka lutnicza z Cremony cieszy się światową sławą z powodu stosowania tradycyjnych metod budowania i restaurowania skrzypiec, altówek, wiolonczeli i kontrabasów. Każdy lutnik buduje od trzech do sześciu

instrumentów rocznie, kształtując i zespalając ze sobą ponad 70 kawałków drewna na ręcznie wykonanej formie, przestrzegając wymogów akustycznych, które są różne dla poszczególnych elementów. Części instrumentu są budowane z określonego gatunku drewna, który podlegał naturalnemu procesowi sezonowania i został starannie dobrany. Nie stosuje się żadnych materiałów przemysłowych czy półprzemysłowych. Zawód lutnika wymaga zmysłu twórczego. Dla lutników z Cremony podstawowe znaczenie ma dzielenie się wiedzą, a także rozmowy z muzykami, pozwalające lepiej poznać ich oczekiwania. Kunszt i precyzja z jaką robione są te instrumenty, są zadziwiające. Bardzo interesujący okazał się bułgarski taniec na rozżarzonych węglach (nestinarstwo), doroczny rytuał wiosenno-letni praktykowany w dniu

[świętych Konstantyna](#)

i

[Heleny](#)

w wioskach gór

[Strandży](#)

, w południowo-wschodniej

[Bułgarii](#)

– m.in. w

[Byłgari](#)

. Rytuał ten ma zapewnić udane zbiory i dobrobyt dla całej wsi. W 2009 roku nestinarstwo zostało wpisane na

[listę niematerialnego dziedzictwa](#)

[UNESCO](#)

.

Ogromne zainteresowania wzbudziła francuska tradycja biesiadna. Uroczyste spotkania wokół stołu we Francji są tradycją związaną z obchodami ważnych momentów w życiu człowieka i wspólnoty – narodzin, ślubów, rocznic, sukcesów czy powrotów po długiej nieobecności.

W czasie okolicznościowego przyjęcia współbiesiadnicy cieszą się „dobrym jedzeniem” i „dobrym piciem” w rozumieniu sztuki kulinarnej. Istotą przyjęcia jest fakt bycia razem, korzystanie z przyjemności stołu i pewien rodzaj harmonii między człowiekiem i darami natury. Do ważnych elementów tego zwyczaju należy staranny dobór dań, wyszukane przepisy, zakup produktów wysokiej jakości, najlepiej miejscowych o dobrze zharmonizowanych smakach, dobór odpowiednich win do różnych dań, udekorowanie stołu oraz zachowanie przy stole właściwe dla degustacji potraw i napitków. Przyjęcie okolicznościowe powinno odbywać się według stałego schematu: zaczynać od aperitif, a kończyć na podaniu digestifu i obejmować co najmniej cztery dania: przystawkę, ryby lub mięso z warzywami, sery i deser. Osoby uznawane za znawców sztuki kulinarnej pielęgnują te tradycje i czuwają nad przestrzeganiem zwyczajów, przyczyniając się w ten sposób do przekazywania tradycji, zwłaszcza młodemu pokoleniu, drogą ustną lub na piśmie. Spotkania wokół stołu sprzyjają zacieśnianiu więzi rodzinnych

i przyjacielskich, w szerszej perspektywie - umacniają więzi społeczne.

Po wspaniałej podróży przez niematerialne dziedzictwo krajów partnerskich projektu, udaliśmy się na lekcje przygotowane przez gospodarzy. Istotną cechą bułgarskich zajęć okazało się praktyczne wykorzystanie wiedzy. Każdą lekcję wieńczył konkretny produkt. Na przykład na lekcji języka angielskiego uczniowie robili wirtualne zakupy, po czym z zakupionych produktów przygotowali koktajl. Na zajęciach artystycznych natomiast uczestniczyliśmy w tworzeniu postaci z włóczki, szklanej buteleczki i innych przedmiotów, według własnej inwencji. Efekty naszej pracy, były prezentowane na korytarzowej wystawie. Namacalny efekt edukacji jest najlepszą motywacją do praktycznego zdobywania wiedzy – przyznaje Marcin Dadura, uczestnik zajęć.

Wtorek przyniósł nam fizyczne obcowanie z historią. O świcie udaliśmy się do Nessebaru. To stare, zabytkowe miasto położone na wybrzeżu Morza Czarnego w prowincji Burgas. Często nazywane jest perłą Morza Czarnego lub Dubrownikiem Bułgarii. Ze względu na swoją wyjątkową wartość historyczną, miasto zostało w 1983 roku wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Stara, zabytkowa część położona jest na półwyspie, który został połączony ze stałym lądem wąskim pasem, utworzonym przez ludzi.

Liczne zabytki z tego okresu, świadczącego o wysokim rozwoju gospodarczym i kulturowym miejsca prezentowane są w Muzeum Archeologicznym. W okresie panowania Bizancjum wybudowano liczne świątynie, nowe mury obronne. Po raz pierwszy miasto zostało włączone w granice państwa bułgarskiego w 812 roku. Intensywny rozwój Nessebar przeżywał za czasów panowania cara Iwana Aleksandra. W tym okresie powstała m.in. cerkiew Chrystusa Pantokratora. Jeszcze na początku ubiegłego stulecia miejsce pozostawało nieco zapomniane, a głównym zajęciem mieszkańców były połowy ryb i rolnictwo. Przez turystykę zostało odkryte po 1959 roku, kiedy na wybrzeżu Morza Czarnego powstał kompleks turystyczny Słoneczny Brzeg. O wyjątkowości miejsca i jego ogromnej wartości historycznej decydują bardzo dobrze zachowane cerkwie, pochodzące z okresu XIII – XIV wieku. Jednym z najcenniejszych zabytków jest bardzo dobrze zachowana średniowieczna cerkiew Chrystusa Pantokratora. Piękne malowidła ściennie można zobaczyć m.in. w cerkwiach Św. Spassa i Św. Stefana. Na uwagę zasługują również inne obiekty sakralne – cerkiew Św. Paraskewy, Św. Jana Chrzciciela, Św. Teodora oraz pięknie zachowana zabudowa mieszkalna z okresu bułgarskiego renesansu.

Środa okazała się czasem celebrowania wspólnej dla Polaków, Węgrów i Bułgarów historii podczas wizyty w Muzeum Władysława III Warneńczyka. [Pomnik](#) – [mauzoleum](#) (właściwie [ce notaf](#)

)

[Władysława III Warneńczyka](#)

w

[Warnie](#)

, powstał z inicjatywy

[bułgarskiego](#)

wojskowego

[Petyra Dimkova](#)

w miejscu

[historycznej bitwy](#)

w wyniku przekształcenia jednego

z dwóch [trackich](#) [kurhanów](#) grobowych. Równie ciekawe okazało się zwiedzanie Muzeum Archeologicznego, mieści się ono w przepięknym renesansowym gmachu. W warneńskim Muzeum Archeologicznym można zobaczyć [zabytki](#) pochodzące jeszcze z czasów podboju tureckiego. Zwiedzający muzeum mają niepowtarzalną okazję, aby dowiedzieć się wszystkiego

o początkach miastowości Warny i jej pierwszych latach rozwoju. Ekspонатami są tu rzeźby, płaskorzeźby, kolumny, naczynia codziennego użytku, broń, a nawet ozdoby z czasów rzymskich, trackich i greckich. Muzeum Archeologiczne w Warnie mieści dzieła sztuki pochodzące z V tysiąclecia p.n.e., które zostały odkopane w 1972 roku na terenie nekropolii w Warnie. Zabytki umieszczone w warneńskim muzeum są zaliczane do najstarszych tego typu eksponatów na całym świecie. Muzeum przechowuje się również, znaleziony pod posadzką ruin Wizytą w Ratuszu rozpoczęliśmy czwarty dzień pobytu w Warnie. Po oficjalnym spotkaniu, mieliśmy przyjemność uczestniczyć w show w wykonaniu... delfinów. Z pewnością warto odwiedzić delfinarium, które dostarczy nieco innych wrażeń, niż zwiedzanie starożytnych zabytków. Jest to największe delfinarium w tej części Europy – zauważa Marcin Dadura, uczestnik wyjazdu. Przechadzając się deptakiem Parku Nadmorskiego, nie trudno do niego trafić (choć do budynku nie ma żadnych drogowskazów!), trzeba kierować się od molo w kierunku północnym.

Ostatni dzień pobytu dał nam możliwość zacieśnienia więzi oraz zmierzenia się w rywalizacji sportowej podczas Dnia Sportu zorganizowanego przez szkołę bułgarską. Wieczorem bawiliśmy się na dyskotecę, co było zwieńczeniem naszej integracji.

System nauki w Bułgarii nie różni się zbyt od naszego. Dobrym rozwiązaniem jest fakt, że młodsze dzieci, które mają problemy w nauce, mogą zostać po lekcjach i wraz z nauczycielem odrobić pracę domową. Naszą szczególną uwagę zwróciło prezentowanie wytworów uczniowskich w przestrzeni szkolnej. Możliwość zobaczenia swojej pracy na jednej ze szkolnych wystaw daje wiele satysfakcji, ponieważ świadczy o docenieniu i wyjątkowości naszych działań

- podsumowuje Jakub Kowalewski. Ważne dla integracji rówieśniczej jest ograniczony dostęp do Internetu na terenie szkoły. Uczniowie korzystają z tego medium jedynie na lekcji informatyki pod nadzorem nauczyciela. Dla nas to dość kontrowersyjne rozwiązanie, ale po głębszej refleksji można stwierdzić, że ma pozytywny wpływ na budowanie relacji z kolegami – zauważa Hubert Jachimski.

Pięciodniowy pobyt w malowniczej Warnie kolejny raz potwierdził, że taka forma edukacji jest ważnym elementem kształcenia na wielu płaszczyznach, kulturowej, społecznej, ale też tej pragmatycznej – szkolnej, podkreśla koordynator projektu i kierownik wycieczki,

Małgorzata Kosińska. To ważne zwłaszcza w aspekcie pielęgnowania dziedzictwa kulturowego dla kolejnych pokoleń.

To niezwykle uczucie móc zobaczyć zabytki zamieszczone na fotografiach podręczników szkolnych, to wspaniałe móc komunikować się realnie w języku angielskim, widzieć sens i konieczność tej umiejętności – zgodnie przyznają chłopcy uczestniczący w wyjeździe.

Gdy emocje po bułgarskich wojażach opadną, zrobimy wszystko, aby zachwycić partnerów projektu w naszym kraju. Zdajemy sobie sprawę z ogromu pracy, jaki nas czeka w związku z przygotowaniami do majowej wizyty gości z Włoch, Węgier, Bułgarii i Francji w Olecku, aby uczynić tę wizytę ukoronowaniem działań mających na celu „Poznanie naszego światowego dziedzictwa”.

Mariola Zdancewicz